

# Pustki, O KROK

Czego się najbardziej boję przyznać  
Co dyskretnie spędza z powiek sny  
To poczucie, że dla ciebie zrobię wszystko  
Pewnie się domyślasz, ale teraz ciiii...

Dotyki ust  
Wschody słońc  
A w dłoniach żar  
Mówisz płoń  
Nie wiem na zawsze wiem dziś  
Czy gaśnie czy lśni  
Chcę żebyś był  
O krok

Mam pod powiekami tylko ciebie  
Jedno twoje tak rozjaśnia czern  
Gubię się w tobie jak kostka lodu w morzu  
Jak płomienie w słońcu, biel we mgle

Dotyki ust  
Wschody słońc  
A w dłoniach żar  
Mówisz płoń  
Nie wiem na zawsze wiem dziś  
Czy gaśnie czy lśni  
Chcę żebyś był  
O krok

Czy to jedna trzecia czy półmetek  
Czy ostatni raz oglądam świt  
Oh, proszę zostań ze mną gdy wszyscy odejdą  
Zostań póki będę się tlić